OGÓLNOPOLSKIE STOWARZYSZENIE RODZINA POLICYJNA 1939 R.

https://osrp-slask.policja.gov.pl
2024-03-29, 07:01

SPOTKANIE Z ZARZĄDEM FEDERACJI RODZIN KATYŃSKICH W WARSZAWIE

Data publikacji 10.05.2016

10 maja 2016 roku w Katedrze Wojska Polskiego w Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu Federacji Rodzin Katyńskich, na które została zaproszona delegacja Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. pod przewodnictwem Prezes Teresy Brackiej.

Ponadto w spotkaniu, na zaproszenie Prezes Zarządu Federacji Rodzin Katyńskich dr Izabelli Sariusz-Skąpskiej, wziął udział Prezes Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. Michał Krzysztof Wykowski oraz Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa dr hab. Andrzej Krzysztof Kunert.

Na zebraniu przyjęto, w formie listu otwartego, stanowisko dotyczące Polskich Cmentarzy Wojennych, na których spoczywają Ofiary Zbrodni Katyńskiej.

LIST OTWARTY

Warszawa 10 maja 2016

Federacji Rodzin Katyńskich,
Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r.
oraz Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r.

Federacja Rodzin Katyńskich, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939 r. oraz Warszawskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939 r., jako organizacje społeczne reprezentujące wielotysięczne środowisko rodzin Ofiar Zbrodni Katyńskiej, zwracają się w liście otwartym do najważniejszych instytucji Państwa Polskiego, do organizacji społecznych i mediów oraz wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, którym leży na sercu szacunek należny Ofiarom Zbrodni Katyńskiej, o poparcie w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej Polskiej naszego stanowiska.
Od paru miesięcy w mediach zapowiadano, że jednym z elementów nowej ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej będzie likwidacja Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.
W imieniu Rodzin Katyńskich, reprezentująca to wielotysięczne środowisko, Federacja Rodzin Katyńskich skierowała szereg pism do władz Rzeczypospolitej Polskiej. W tej sprawie
wysyłaliśmy nasze stanowisko do Kancelarii Prezydenta, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów,
Ministrów: Obrony Narodowej, Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Spraw Wewnętrznych i
Administracji oraz Marszałka Sejmu i Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.
Nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi na nasze pisma. Nasze stanowisko nie zostało uwzględnione podczas prac legislacyjnych.

W Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa tracimy orędownika Sprawy Katyńskiej i partnera, sprawdzonego w trudnych działaniach. Od początku istnienia Rodzin Katyńskich to właśnie Rada była tym organem Państwa, który pomagał nam w najważniejszym dla środowiska Rodzin przedsięwzięciu: budowie Polskich Cmentarzy Wojennych w Katyniu, Charkowie, Miednoje i Bykowni.
Odkąd istnieją katyńskie nekropolie, to właśnie Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa jest ich strażnikiem: dzięki

skomplikowanych działaniom dyplomatycznym zawarła wiele umów międzynarodowych i dba o zabezpieczenie tych świętych dla nas miejsc na terenie Federacji Rosyjskiej i Ukrainy.
Likwidacja Rady oznacza zaprzepaszczenie wieloletnich prac i konieczność negocjowania nowych ustaleń. Kto w międzyczasie zadba o katyńskie nekropolie? Na czas nieokreślony odsuwa się nadzieję na na budowę piątego cmentarza katyńskiego w Kuropatach pod Mińskiem na Białorusi. Kto będzie kontynuował poszukiwania wszystkich, jeszcze nieujawnionych miejsc Mordu Katyńskiego? Kto zbuduje tam kolejne cmentarze?
Jako środowisko wyrażamy ubolewanie, że w procesie legislacyjnym nie uwzględniono tak poważnych konsekwencji. Jednak największy niepokój Rodzin Katyńskich budzi inny zapis.
W projekcie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej, zatwierdzonym przez Sejm dnia 29 kwietnia 2016, znalazł się fragment, dotyczący postępowania z grobami wojennymi, o brzmieniu:
"*Art. 4. 1. Prezesowi Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (...) przysługuje prawo zarządzenia ekshumacji zwłok z grobu wojennego i przeniesienia ich do innego grobu.*
2. Prezes Instytutu Pamięci wskutek umotywowanej prośby rodziny lub otoczenia osoby pochowanej w grobie wojennym bądź prośby instytucji społecznej może zezwolić na ekshumację zwłok z grobu wojennego i przeniesienie ich na inne miejsce w kraju lub poza granicami Państwa oraz na sprowadzenie zwłok z obcego państwa celem ich pochowania w kraju w grobie wojennym."
Jesteśmy w najwyższym stopniu zaniepokojeni stworzeniem takiej możliwości prawnej, którą zastosować można także w odniesieniu do Nekropolii Katyńskich. Nasz niepokój nie jest bezpodstawny. Od kilku miesięcy pojawia się w dyskursie medialnym nieodpowiedzialne i demagogiczne nawoływanie do sprowadzania do Polski szczątków Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Podobne apele formułują osoby, które nie utożsamiają się z ruchem katyńskim, a Sprawę Katyńską traktują instrumentalnie. Samozwańczy działacze docierają do opinii publicznej, żerując na braku powszechnej wiedzy o tym, jak wyglądają nekropolie w Katyniu, Charkowie, Miednoje i Bykowni.
W 1940 mordercy z NKWD wrzucali ciała naszych Bliskich do dołów śmierci w lasach pod Smoleńskiem, Charkowem, Twerem i Kijowem. Bezimienne mogiły w Katyniu były w 1943 ekshumowane przez komisje hitlerowskie, a potem zbezczeszczone przez sowieckie ekipy. Groby w Charkowie mielono świdrami geologicznymi, a Bykownię przekopywano wielokrotnie, używając także ciężkiego sprzętu.
To zbyt straszne, aby opowiadać, jak dokładnie wyglądały te miejsca, kiedy w latach 1990. i 2000. Katyniem, Charkowem, Miednoje i Bykownią zajęły się polskie zespoły ekspertów, z najwyższą pieczołowitością i szacunkiem dla Pomordowanych przygotowując miejsca pod budowę nekropolii. Rodziny Ofiar Zbrodni Katyńskiej najlepiej wiedzą, w jakich warunkach odbywały się te prace. Wybitni specjaliści wielu dziedzin, które składają się na szeroko pojętą archeologię zbrodni, popierają nasze stanowisko, aby zachować integralność tamtych świętych miejsc.
Nie było i nie ma żadnej możliwości wyodrębnienia i identyfikacji szczątków pojedynczych osób, kiedyś wrzuconych do dołów śmierci, a dzisiaj spoczywających w bratnich mogiłach na poświęconych Polskich Cmentarzach Wojennych. Udzielanie jakiejkolwiek instytucji prawa do ekshumowania grobów naszych Bliskich oznaczałoby możliwość ponownego zbezczeszczenia Ich szczątków, jakiego wcześniej dokonywali sowieccy barbarzyńcy. Demagogiczny apel o "przenoszenie" do Polski katyńskich nekropolii to zarazem wezwanie do niszczenia dowodów Zbrodni Katyńskiej tam, na miejscu. Dzięki temu po latach niechętni prawdzie pseudonaukowcy uzyskaliby argument, że ten bezprecedensowy mord na polskich jeńcach wojny 1939 nigdy się nie wydarzył!
Tę kwestię Rodziny Katyńskie wraz z Rodziną Policyjną 1939 jednoznacznie rozstrzygnęły we wspólnej uchwale z roku 1997: wolą wielotysięcznego środowiska była budowa Polskich Cmentarzy Wojennych w Katyniu, Charkowie, Miednoje, Bykowni i wszędzie tam, gdzie spoczęły Ofiary Zbrodni Katyńskiej. Nic i nikt nie zmieni naszego stanowiska!
Nasi Bliscy spoczęli w poświęconej ziemi. Przed barbarzyństwem jakichkolwiek kolejnych ekshumacji chronią Ich kamienie węgielne, które dla Katynia, Charkowa i Miednoje pobłogosławił święty Jan Paweł II, w Wigilię Bożego Narodzenia 1994 roku.
Dokonało się to w obecności przedstawicieli Rodzin Katyńskich i księdza kapelana Zdzisława Peszkowskiego.

Jako Rodziny Ofiar Zbrodni Katyńskiej, stowarzyszone w Federacji Rodzin Katyńskich, Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Rodzina Policyjna 1939 r. oraz Warszawskim Stowarzyszeniu Rodzina Policyjna 1939 r., jednoznacznie nie zgadzamy się na ponowne otwieranie zbiorowych mogił i ekshumację szczątków Ofiar Zbrodni Katyńskiej.

/ - / Prezes Zarządu Federacji Rodzin Katyńskich - Izabella Sariusz-Skąpska
/ - / Ogólnopolskie Stowarzyszenie "Rodzina Policyjna 1939 r." - Teresa Bracka

/ - / Warszawskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939 r. - Michał Krzysztof Wykowski







